

Sygn. akt III AUa 556/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SO del. do SA Jacek Chaciński
Protokolant: st. prot. sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2019 r. w Lublinie

sprawy W. W. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do renty rodzinnej od wcześniejszej daty i wysokość tej renty

na skutek apelacji W. W. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 12 kwietnia 2018 r. sygn. akt IV U 536/17

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustala W. W. (1) prawo do renty rodzinnej za okres od dnia

(...) do (...);

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz W. W. (1) kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Jacek Chaciński Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska

III AUa 556/18

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 23 maja 2017 r., działając na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.), przyznał W. W. (1) prawo do renty rodzinnej od dnia 1 kwietnia 2017 r. i ustalił jej wysokość na kwotę 809,50 zł.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Siedlcach złożyła, działając w imieniu W. W. (1), jego przedstawiciel ustawowa, czyli matka - B. D., domagając się zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania ubezpieczonemu renty rodzinnej od dnia jego urodzenia, czyli od (...) oraz przyznania deputatu węglowego w formie ekwiwalentu pieniężnego. Wyrok ustalający, iż ojcem ubezpieczonego jest M. W., uprawomocnił się 5 kwietnia 2017 r. i dopiero po tej dacie został złożony wniosek o przyznanie renty rodzinnej. Przedstawiciel ustawowa ubezpieczonego twierdziła, że zmarły M. W. był pracownikiem kolei i przysługiwało mu prawo do ekwiwalentu węglowego w zatrudnieniu. Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2018 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że M. W. zmarł w dniu (...). Do renty rodzinnej po nim są uprawnione trzy osoby, w tym ubezpieczony W. W. (1). Ubezpieczony urodził się (...) Wyrokiem z dnia 14 marca 2017 r. sygn. akt III RC 238/16, Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim ustalił, iż ojcem ubezpieczonego jest M. W. oraz nadał ubezpieczonemu nazwisko ojca. Wyrok ten uprawomocnił się 5 kwietnia 2017 r. W dniu 27 kwietnia 2017 r. B. D., czyli matka ubezpieczonego, działając jako przedstawiciel ustawowy, złożyła wniosek o przyznanie W. W. (1) prawa do renty rodzinnej po zmarłym M. W.. W konsekwencji, ZUS Oddział w S. wydał w dniu 23 maja 2017 r. zaskarżoną decyzję, w której przyznał ubezpieczonemu prawo do renty rodzinnej począwszy od 1 kwietnia 2017 r., czyli od początku miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o nabycie tego prawa. Wysokość renty rodzinnej została ustalona na kwotę 809,50 zł. Do ustalenia podstawy wymiaru renty osoby zmarłej przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 lat kalendarzowych, tj. od 2006 do 2015, a wskaźnik podstawy wymiaru wyniósł 166,94 %.

W toku postępowania sądowego przedstawiciel ustawowa ubezpieczonego twierdziła, iż została poinformowana przez ZUS, iż wniosek o przyznanie ubezpieczonemu renty rodzinnej będzie mogła złożyć jedynie po uzyskaniu przez jej syna nazwiska ojca.

M. W. w okresie od 1 września 2014 r. do (...) był zatrudniony w (...) sp. z o. o. w W.. Podczas tego zatrudnienia nie otrzymywał deputatu węglowego w formie ekwiwalentu pieniężnego, poprzednio, tj. w latach 1992-2014 M. W. pobierał deputat węglowy.

Sąd Okręgowy orzekł, że stosownie do treści art. 68 ust. 1 pkt 2 i pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS renta rodzinna przysługuje dzieciom własnym, dzieciom drugiego małżonka i dzieciom przysposobionym do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy w okresach, o których mowa w pkt 1 lub 2 powołanego przepisu.

W myśl art. 129 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy, świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Jego brzmienie jest kategorięczne i nie przewiduje wyjątków od zasady, iż wypłata świadczenia (renty rodzinnej) następuje najwcześniej z początkiem miesiąca, w którym złożono wniosek o przyznanie tego prawa. Skoro zatem wniosek o przyznanie ubezpieczonemu prawa do renty rodzinnej został złożony 27 kwietnia 2017 r., a zatem ponad 12 miesięcy po śmierci M. W., to prawidłowo organ rentowy przyznał ubezpieczonemu powyższe prawo od 1 kwietnia 2017 r. Podnoszona przez przedstawiciela ustawowego ubezpieczonego okoliczność zasięgnięcia błędnej informacji od ZUS nie ma znaczenia dla wydania wyroku, ponieważ, jak zostało przedstawione, redakcja przywołanego przepisu nie pozwala na poczynienie wyjątków od zasady przyznania prawa do świadczenia wraz z początkiem miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o nabycie prawa.

W ocenie Sądu, niezasadne jest również żądanie uwzględnienia deputatu węglowego przy ustalaniu wysokości renty rodzinnej. Artykuł 74 ust. 1 przywołanej ustawy z dnia 8 września 2000 r. stanowi, że prawo do deputatu węglowego w ilości 1800 kg węgla kamiennego rocznie, w formie ekwiwalentu pieniężnego przysługuje byłemu pracownikowi kolejowemu a także członkom rodziny tego pracownika pobierającym po nim rentę rodzinną. Przepis ten, zdaniem Sądu, należy wyklądać tak jak uczynił to organ rentowy. Skoro zatem wpływ na wysokość renty rodzinnej wywiera wynagrodzenie M. W. uzyskiwane w latach 2006-2015, a od 1 września 2014 r. nie był on uprawniony do deputatu węglowego, to renta rodzinna ubezpieczonego nie powinna być powiększona o wysokość tego deputatu.

Od tego wyroku apelację wniosła w imieniu małoletniego wnioskodawcy W. W. (1) jego przedstawicielka ustawowa B. D., zaskarżając wyrok w części dotyczącej daty ustalenia prawa do renty rodzinnej. Wyrokowi zarzucała powierzchowne zbadanie sprawy i nieuwzględnienie faktu niemożności ustalenia ojcostwa przed urodzeniem dziecka. Podnosiła, że wniosek o rentę rodzinną złożyła niezwłocznie po uprawomocnieniu się wyroku ustalającego ojcostwo.

Wnosiła o zmianę wyroku i przyznanie prawa do renty rodzinnej od dnia urodzenia małoletniego ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna a jej uwzględnienie skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji poprzez przyznanie małoletniego W. W. (1) prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu od dnia urodzenia.

Przede wszystkim należy zauważyć, że małoletni znalazł się w bardzo szczególnej sytuacji, jaką jest ubieganie się o rentę rodzinną po ojcu, który zmarł przed jego urodzeniem przy niemożności wcześniejszego ustalenia ojcostwa. W takim przypadku nie można przepisu art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyklądać zgodnie z jego dosłownym brzmieniem, przyjmując, iż o dacie wypłaty świadczenia decyduje data wniosku o to świadczenie. Przy ocenie prawa do renty małoletnich należy mieć na uwadze, że istnieją wyjątkowe okoliczności, w których niemożność wystąpienia z wnioskiem o rentę rodzinną wiąże się z koniecznością potwierdzenia prawa do świadczenia przez przeprowadzenie innego postępowania sądowego – w tym przypadku postępowania o ustalenie ojcostwa. W takiej sytuacji interpretacja art. 129 musi przede wszystkim uwzględniać cel, jakiemu służy renta rodzinna, czyli zapewnienie środków utrzymania dla uprawnionego członka rodziny już od dnia śmierci osoby, po której świadczenie przysługuje. Taką interpretację dopuszcza Sąd Najwyższy m.inn. w wyroku z dnia 5 października 2006 r., I UK 117/06 (OSNPUSiSP 2008, nr 23-24, poz. 357 z aprobowaną glosą I. Sierockiej i krytyczną glosą 2 A. Wypych-Żywickiej), w którym stwierdził, że szczególna sytuacja faktyczna i prawna małoletnich dzieci uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłej matce uzasadnia wyrównanie świadczenia wstecz w sytuacji wystąpienia z wnioskiem później niż w momencie nabycia prawa do niego, jeżeli zwłoka wynika z obiektywnie istniejących okoliczności a nie z niestaranności w prowadzeniu własnych spraw przez uprawnionych. Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę, że przy rozpoznawaniu opisywanej sprawy nie można pominąć regulacji konstytucyjnej, tzn. zasady ochrony praw dziecka wyrażonej w art. 72 Konstytucji RP. Podobne stanowisko zostało zaprezentowane także w wyroku z dnia 11 maja 2006 roku, I UK 320/06, OSNP 2007/9-10/143 wskazując, że w szczególnej sytuacji, jaką stanowi przypadek ubiegania się o rentę rodzinną po osobie, która została uznana za zmarłą zgodnie z art. 29 § 1 k.c, możliwe jest wypłacenie renty za okres wcześniejszy niż wynikający z art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 1270). W uzasadnieniu cytowanego wyżej wyroku Sąd Najwyższy wskazał, iż generalna zasada, wyprowadzona z dosłownego brzmienia przepisu art. 129 ust. 1 ustawy, że wypłatę świadczenia uruchamia dopiero wniosek o to świadczenie - bez możliwości wypłacenia świadczenia za okres wsteczny - powinna podlegać modyfikacji w sytuacjach uzasadniających tę modyfikację i przy zastosowaniu także innych reguł interpretacyjnych. W szczególności należy mieć na uwadze cel renty rodzinnej, którym jest zapewnienie środków utrzymania uprawnionym. Świadczenie to jest związane z ryzykiem śmierci osoby, która łożyła na utrzymanie osób uprawnionych do renty rodzinnej. Pozbawienie prawa do tego świadczenia (jego wypłaty) na skutek obiektywnych okoliczności, na które uprawniony nie ma i nie może mieć wpływu - mimo wystąpienia tego ryzyka - sprzeciwia się założonemu przez ustawodawcę celowi.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, istniały podstawy do przyjęcia, że termin złożenia przez przedstawicielkę wniosku o wypłatę świadczenia był skutkiem istnienia obiektywnych przeszkód i nie wynikał z niezachowania należytej staranności. W tym szczególnym przypadku nie można przepisu art. 129 ustawy emerytalnej wyklądać zgodnie z jego dosłownym brzmieniem przyjmując, że o dacie wypłaty świadczenia decyduje data wniosku o to świadczenie. Tym samym pozbawienie dziecka zmarłego prawa do wypłaty świadczenia za okres wsteczny w sytuacji, gdy wystąpiły obiektywne przeszkody w skompletowaniu dokumentów niezbędnych do złożenia wniosku o rentę, na które ubezpieczony nie miał wpływu, sprzeciwia się założonemu przez ustawodawcę celowi art. 129 ustawy emerytalnej. Przyczyną regulacji prawnej, zgodnie z którą świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych

świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, jest też niewątpliwie podkreślenie znaczenia starannego działania uprawnionego (odpowiedniej dbałości o swoje sprawy). Ze względu na tę przyczynę ustawodawca nie przewidział możliwości wyrównywania wstecz świadczenia osobom, które wystąpiły z wnioskiem o świadczenie później niż nabyły do niego prawo, a zwłoka spowodowana została brakiem staranności w prowadzeniu własnych spraw. W przypadku małoletnich uprawnionych do renty rodzinnej, którym nie można przypisać braku należytej dbałości o swoje sprawy - skoro podejmowanie odpowiednich działań prawnych jest obowiązkiem ich przedstawicieli ustawowych (rodziców lub opiekunów prawnych) - także przywołana ratio legis regulacji wynikającej z art. 129 ust. 1 i 2 ustawy powinna ustąpić przed zasadą, że świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń. W rozpoznawanej sprawie o dacie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną zadecydowała nie wola uprawnionego, lecz obiektywnie istniejące okoliczności, na które sam uprawniony nie miał żadnego wpływu.

Należy zwrócić uwagę, że przedstawicielka ustawowa małoletniego podjęła wszelkie możliwe działania celem zapewnienia dziecku renty, niezwłocznie po jego urodzeniu. Splot tragicznych okoliczności sprawił, że ojciec W. zmarł przed jego urodzeniem i nie istniała żadna prawa możliwość potwierdzenia jego ojcostwa wcześniej, aniżeli po narodzinach dziecka. Matka niezwłocznie po jego urodzeniu wniosła o ustalenie ojcostwa i natychmiast po uprawomocnieniu wyroku potwierdzającego ojcostwo złożyła wniosek o rentę rodzinną. Ubezpieczony nie mógł wystąpić z wnioskiem o świadczenie bez aktu urodzenia potwierdzającego, że jest synem M. W. o prawo do renty rodzinnej. Pozbawienie prawa do wypłaty renty rodzinnej na skutek obiektywnych okoliczności, na które uprawniony nie miał i nie mógł mieć wpływu - mimo wystąpienia tego ryzyka, sprzeciwia się założonemu przez ustawodawcę celowi, gdy się dodatkowo uwzględni treść ust. 2 art. 129 ustawy emerytalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014 r., II UK 398/13, LEX nr 1458715).

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że w przypadku istnienia takich obiektywnych okoliczności - uniemożliwiających zgłoszenie wniosku o rentę rodzinną w dacie zaistnienia przesłanek, rentę tą należy wypłacić już od dnia urodzenia, czyli od dnia (...). Odmienna wykładnia, zaprezentowana przez organ rentowy i Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, kolidowałaby z celem renty rodzinnej, którym jest zapewnienie środków utrzymania osobie uprawnionej.

Z tych względów i na mocy powyższych przepisów i art.386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia przepis art.98 § 1 kpc.